

PRAWO DO PRZESTRZENI PUBLICZNEJ. ZARYS PROBLEMATYKI

Niniejsza praca stanowi jedynie wstęp do pogłębionej refleksji nad zagadnieniem regulacji prawnych dotyczących przestrzeni publicznej, która w trakcie ostatnich dziesięcioleci stała się przedmiotem żywego zainteresowania niemal każdej dziedziny nauki, także prawa.

Coraz częściej dostrzega się, jak istotnym dobrem jest prawo ogółu, a nie wyłącznie jednostek do przestrzeni oraz to, jak trudno jest utrzymać przestrzeń jako prawdziwie, a nie jedynie iluzorycznie publiczne dobro. Utrzymanie tego dobra jest trudne także w obliczu zmiany modelu zarządzania miastami, na typowo menadżerski. Władza lokalna, nastawiona na maksymalizację zysków może ignorować istotne funkcje przestrzeni publicznej, takie jak zapobieganie wykluczeniu słabszych, poprawa bezpieczeństwa (nie poprzez systemy bezpieczeństwa, a atrakcyjność i czystość przestrzeni), czy też budowanie więzi wspólnoty.

Jak zauważono w nauce, przestrzeń publiczna w istocie stanowi pole walki o społeczną dominację, widzialność w zbiorowości, czy wreszcie miejsce starcia ideologii [1] Prawo do nieustannej zmiany i tworzenia przestrzeni miasta stanowi jedno z najbardziej lekceważonych praw człowieka [2] Według autorów prawo to ma charakter kolektywny, przysługuje więc ogółowi (społeczności) a nie poszczególnym jednostkom. Koncepcji «prawa do miasta» przypisuje się także rodowód marksistowski [3, 75].

Hipoteza badawcza, jaką stawiam w niniejszej pracy zakłada, że prawo do przestrzeni publicznej stanowi prawo człowieka o charakterze zbiorowym, to znaczy przynależy przede wszystkim (choć nie tylko) do społeczności, rozumianej zarówno jako społeczność lokalna, jak i większa (narodowa lub ponadnarodowa), z pierwszeństwem tej pierwszej. Omówienie zakresu tego prawa zostawię na potrzeby kolejnego opracowania, zauważając tylko w tym miejscu, że wymaga zbadania prawo zbiorowości do zachowania, czy też kształtowania przestrzeni dokumentującej określoną narrację historyczną lub też do zachowania niezakłóconej estetyki miejsca.

Zaczynając, warto zauważyć, że poddaje się w wątpliwość istnienie praw kolektywnych. Prawa te przez jednych umiejscawiane są w katalogu trzeciej generacji praw człowieka, inni twierdzą, że prawa człowieka ze swej natury przynależą wyłącznie jednostce, gdyż wywodzą się z indywidualnej godności ludzkiej, a prawa zbiorowości to suma praw jej równych członków. Zwolennicy koncepcji praw kolektywnych podnoszą z kolei, że jednostka nie funkcjonuje sama, a od początku życia w społecznościach, które budują jej tożsamość i których interesy, szczególnie w zbiorowościach tradycyjnych, mogą być przedkładane nad interesy własne jednostek.

Dyskusja ta wiąże się z wyodrębnieniem katalogu praw człowieka i dynamicznym rozwojem nauki o tych prawach po doświadczeniach I, ale przede wszystkim II wojny światowej. Opracowanie koncepcji praw człowieka rozpoczęto od praw podstawowych (prawo do życia, prawo do wolności). Popularność

zdołała teoria podziału praw na generacje i to właśnie w trzeciej (na dzień dzisiejszy ostatniej) generacji umiejscawia się prawa o charakterze ekonomicznym. Z uwagi na sposób wykonywania charakteryzują się one kolektywnością (prawo do rozwoju, prawo do czystego środowiska, prawo do efektywnej ochrony zdrowia oraz inne). Prawa kolektywne mają charakter postulatów, nieobarczonych żadną sankcją, jednak coraz częściej znajdują się w ustawodawstwach europejskich [4] lub światowych [5]. Niejako obok systemu praw człowieka znajduje się prawo narodów do samostanowienia [1].

Kolejnym pojęciem, które wymaga krótkiego omówienia jest przestrzeń publiczna, ograniczona w niniejszym opracowaniu wyłącznie do przestrzeni miejskiej. Oznacza wydzielony fizycznie obszar świata zewnętrznego, dostępny dla nieograniczonego kręgu osób, użytkowany dowolnie, w granicach obowiązujących norm kulturowych.

Przyjęcie managerskiego sposobu zarządzania miastem doprowadziło do wykształcenia kolejnego «rodzaju» przestrzeni, a mianowicie przestrzeni prywatnej z publicznym dostępem, wymuszonej niejako przez sporą dowolność planowania przestrzennego i ustępstw czynionych na rzecz inwestorów, w szczególności budujących duże obiekty handlowe (galerie). Przestrzeń taka pozostaje przestrzenią prywatną, ale dostępną dla wszystkich i zasady tego dostępu w pewnym zakresie ustala, a nawet niejednokrotnie broni [6] państwo.

Z jakiego więc powodu prawo do otwartej i harmonijnej przestrzeni publicznej winno być chronione?

Zagrożenie korzystania z przestrzeni publicznej, jej limitowanie, czy wręcz całkowite usunięcie prowadzić będzie do ograniczenia innych, «klasycznych» praw człowieka [7]. W zasadzie do korzystania z większości praw człowieka niezbędne jest korzystanie z przestrzeni publicznej (przykładowo prawo do pracy i dojazd do niej). Realizacja części bez dostępu do przestrzeni publicznej nie jest wręcz możliwa. Do takich praw należy prawo do protestu i prawo do wolności wypowiedzi. Rewolucja godności na Ukrainie, czy też Arabska wiosna nie mogłyby się odbyć bez dostępnej przestrzeni publicznej, centralnych placów, obecnych w tradycyjnej architekturze miast.

Zauważyć trzeba, że współczesne tendencje urbanistyczne ograniczają się do budowy osiedli, w których przestrzeń publiczną stanowią wyłącznie chodniki i ulice, ewentualnie tereny zielone, czyli architektura ze swej istoty przystosowana do szybkiego przepływu i uniemożliwiająca większe skupiska ludzkie. Podobnie jest z centrami komercyjnymi i innego typu prywatną przestrzenią o publicznym dostępie. O ile o możliwości wstępu do tych miejsc może w pewnym stopniu decydować aparat państwa (przykładowo zakazując siłowego usuwania osób, których obecności z przyczyn nieobiektywnych nie akceptuje właściciel przestrzeni) to odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa w obiekcie spada przede wszystkim na jego właściciela. Mechanizm ten łatwo może wykorzystany jako prewencja przed wszelkimi formami okazywania społecznego niezadowolenia. Dodatkowym zagrożeniem jest prywatyzacja już istniejącej przestrzeni publicznej, w imię ekonomicznych korzyści.

Tym samym dotykamy kolejnego problemu, jakim jest konkurencja praw indywidualnych (przede wszystkim prawa do własności i jej ochrony) oraz praw kolektywnych. Prawo do ochrony własności w swojej treści zawiera uprawnienie właściciela do ochrony przedmiotu własności. Ochrona prawa własności w przypadku przestrzeni prywatnej o publicznym dostępie może przybierać różne formy. Zaczynając od wspomnianego wyżej ograniczenia publicznych

zgromadzeń, poprzez zastosowanie monitoringu, który potencjalnie narusza prawo do prywatności, po przymus, używany przed, a nawet z pominięciem aparatu państwowego.

Konkurencja występować może także pomiędzy prawem własności, a prawem do przestrzeni publicznej rozumianej szerzej, też jako prawo do jej zachowania w stanie niezmienionym, z pozostawieniem architektonicznego dorobku poprzednich pokoleń (materia prawa ochrony zabytków), prawo do przestrzeni estetycznej (pozbawionej krzykliwych kolorów, z zachowaną linią zabudowy), prawo do przestrzeni historycznej, niezależnej od jej współczesnych ocen [6,], czy wreszcie prawo do jej zmiany, gdy stanowi przypomnienie o dominacji na danym terytorium sił zewnętrznych.

Te kilka uwag poczynionych w niniejszej pracy prowadzą do wniosku, że temat prawa do przestrzeni publicznej stanowi wyzwanie współczesnych czasów i wymaga dalszego opracowywania. Podobnie inne prawa kolektywne, których istnienie nie powinno być kwestionowane, gdyż stanowią uzupełnienie systemu ochrony praw człowieka o zabezpieczenie instytucji prawnych, które, choć pozornie stanowią jego tło, to w istocie są podstawą, która gwarantuje wykonywanie szeregu praw i wolności.

PRZYPISY:

1. G. Lohmann, «Kolektywne» prawa człowieka źródłem ochrony mniejszości?, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, numer 1/2014 .

2. D. Harvey *The right to the city*, *International journal of urban and regional research*, December 2003, Volume 27, Issue 4.

3. P. Pluciński *Pojęcie prawa do miasta i jego długie trwanie. Przegląd problematyki* [w:] *Przestrzeń publiczna i państwo dobrobytu*, red. M. Baranowski, P. Chichocki, M. Maraszkiewicz, Poznań 2016

4. Art. 70a *Konstytucji Słowenii*, którym zagwarantowano prawo każdego do wody pitnej, a także art. 13 *Konstytucji Ukrainy*, dotyczący ochrony zasobów naturalnych i dostępu do nich.

5. *Interesujące orzeczenia sądów w Indiach, które uznały, w potrzebie ratowania że rzeka Ganges przysługują prawa tożsame, jak osobie ludzkiej*, [dostęp 6-04-2018], <https://www.theguardian.com/world/2017/mar/21/ganges-and-yamuna-rivers-granted-same-legal-rights-as-human-beings> , orzeczenie zostało wydane na przykładzie prawa przyjętego w Nowej Zelandii wobec rzeki Whanganui [dostęp 6-04-2018] <https://www.theguardian.com/world/2017/mar/16/new-zealand-river-granted-same-legal-rights-as-human-being>. Zabiegi te mają na celu zarówno uhonorowanie wierzeń zbiorowości czczących święte rzeki, jak i motywowane są potrzebami ekologicznymi.

6. *Urban Policies and the Right to the City*, UN-Habitat Report, March 2009, [dostęp 6-04-2018] <http://unesdoc.unesco.org/images/0017/001780/178090e.pdf>

7. K. Racoń – Leja, *Przestrzeń publiczna zagrożona*, *Czasopismo Techniczne*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Z. 2-A/2007.